

# Albo jesteśmy przy stole, albo w karcie dań<sup>1</sup>

*Jacek Saryusz-Wolski podczas zorganizowanej przez Szkołę Wyzszą Wymiaru Sprawiedliwości konferencji pt. "Wizje przyszłości Unii Europejskiej":*

„Jestem przekonany że to siła kształtuje i będzie kształtowała relacje między Unią a państwami członkowskimi. Wynika to przede wszystkim z charakteru Unii - są tu bardzo różne kraje, małe, duże, średnie, co automatycznie przekłada się na nierówne relacje sił. [...] Drugim czynnikiem wpływającym na nierównowagę sił w Unii jest brak odpowiednich środków kontroli, tak zwanych *checks and balances* w systemie unijnym. Nie funkcjonują mechanizmy, które mogłyby skutecznie bronić mniejszych państw. Zamiast tego mamy do czynienia z tendencją do kreowania wewnątrz-unijnego koncertu mocarstw.

[...] Powstaje pytanie jak skutecznie przeciwdziałać opisanym tu patologiom. Po pierwsze - nie można udawać i łudzić się, że Unia opiera się na dialogu i traktuje wszystkich tak samo. To jest po prostu niezgodne z rzeczywistością, wręcz utopijne. Ta alternatywna jest prosta i zgodna ze starą maksymą: *albo jesteśmy przy stole, albo w karcie dań.*”

---

<sup>1</sup> Tekst sygnowany **-ipw**, opublikowany w tygodniku "Warszawska Gazeta", nr 39 (797), 30 września-6 października 2022 r., str. 2